

Za co możemy lubić korporacje?

Każdego dnia: w prasie, Internecie, w Urzędach pracy pojawia się mnóstwo nowych ogłoszeń dotyczących rekrutacji na różne stanowiska. Jedne szybko skupiają na sobie uwagę kandydatów, drugie długo czekają na jakikolwiek odzew. Stanowiska korporacyjne należą z reguły do tych pierwszych. Dlaczego?

Korporację można polubić z wielu powodów. Tak samo, jak można ją nienawidzić. Co powoduje pozytywne uczucia w osobach poszukujących pracy?

Korporacja to pewny zarobek!

Wypłatę otrzymujemy tutaj zawsze tego samego, ustalonego wcześniej dnia. Nie musimy się martwić, że przelew nie przyjdzie na czas, że firma ma problem z wypłacalnością. Jej byt nie zależy od kilku klientów. Płynność finansowa jest zagwarantowana ogromnym kapitałem firmowym na który korporacja pracowała wiele lat.

Wiemy, czego możemy się spodziewać – nasza ścieżka kariery jest zwykle zaplanowana na wiele lat do przodu. Zaczynamy od stażu. Później obejmujemy stanowiska ważniejsze. Z reguły nie musimy się martwić, że nasza kariera będzie trwała krócej niż kilkanaście lat. W korporacji szanuje się stałych współpracowników.

Lubię swój pakiet socjalny i umowę o pracę. O tak, jedno i drugie to ogromna zaleta pracy w korporacji. Pakiety socjalne zwykle obejmują programy lojalnościowe, karnety, wyjazdy, koszty leczenia, ferie dla dzieci. Umowa o pracę podpisywana jest bezpośrednio po zatrudnieniu, bez kilkumiesięcznej umowy zlecenie, umowy o dzieło itp.

Wiem co robię, wiem za co jestem odpowiedzialny – w korporacji każdy ma swoje określone stanowisko. Nie trzeba się martwić, że nagle będę zajmował się wieloma działami, czynnościami o których nie mam pojęcia. Do wszystkiego zostanę odpowiednio przygotowany i przeszkolony. Tutaj żadna osoba nie zajmuje przypadkowego stanowiska.

Lubię się uczyć, a korporacja mi to ułatwia. Często biorę udział w konferencjach oraz szkoleniach branżowych. Oczywiście nie muszę za nie płacić. Moja firma dba o to, abym był na czasie z tym, co dzieje się w dzisiejszym biznesie. Pomaga mi się dokształcać przez co ja, czuję się tak samo dobry jak pracownicy innych firm.

Po godzinach pracy mogę też brać udział w kursach z języków obcych – super. Bo normalnie nie byłoby mnie na nie stać.

Jeśli mam problem wiem do kogo się zwrócić. W korporacji każdy ma swojego przełożonego. Co jakiś czas przeprowadza się z nim rozmowy o aktualnych postępach w pracy. Dzięki temu nasz kierownik wie, w czym należy nam pomóc, a w czym jesteśmy dobrzy. Nie musimy się martwić, że zostajemy sami ze swoimi problemami.

Korporacja – duża, przerażająca i odbierająca pracownikom indywidualność. A jednak nie taka zła. W rankingu wszystkich ogłoszeń o pracę (zobacz) stanowi tzw. pewniaka. Jest firmą o ugruntowanej pozycji na rynku, zatrudniającą mnóstwo osób o podobnych kwalifikacjach i dającą szansę na stały i bezpieczny zarobek.